

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 12 października 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko K. M. o zapłatę, z uwagi na brak po stronie pozwanej legitymacji procesowej biernej.

Apelację od całości wskazanego wyroku złożyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, wyrażającą się odmową przyznania przedłożonym przez powódkę dokumentom jakiegokolwiek waloru dowodowego w warunkach ewidentnej bierności ze strony pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd, że powódka nie udowodniła roszczenia, a nadto błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się zarzutem wobec powódki odnośnie nieudowodnienia skutecznego nabycia wiarygodności od L..pl, podczas gdy powódka jest pierwotnym wierzycielem tj. podmiotem, który zawarł z pozwaną umowę pożyczki;
- 2) art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powoda twierdzenia budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda;
- 3) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w niniejszej sprawie ciężar dowodu spoczywa wyłącznie na powódce;
- 4) art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istniejących ku temu przesłanek i brak uznania przez Sąd, iż w związku z niewypowiedzeniem się pozwanej, co do twierdzeń powoda wskazanych w pozwie, fakty te powinny zostać uznane przez Sąd za przyznane;
- 5) art. 245 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że dokumenty przedłożone przez stronę powodową w niniejszej sprawie nie stanowią dokumentów.

Na podstawie powyższych zarzutów strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku drogą uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Z kolei wniosek ewentualny dotyczył uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Mając na uwadze, że niniejsza sprawa podlegała rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym i Sąd drugiej instancji nie przeprowadzał postępowania dowodowego, to stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zostaje ograniczone jedynie do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia porzucić należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

W pierwszej kolejności niezbędne jest przypomnienie, że dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań pozwu, Sąd musi dysponować stosownymi danymi i informacjami. Zadaniem powoda w procesie jest więc wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek

twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c., stanowiącego procesowy odpowiednik art. 6 k.c., wynika że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powódzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777).

Idąc dalej oczywistym jest to, że w razie sporu sądowego sprawa musi mieć ściśle określoną konfigurację podmiotową. Dopiero właściwy kształt podmiotowy powództwa pozwala na dalsze badanie sprawy w aspekcie przedmiotowym. W postępowaniu cywilnym, w ramach procesu zawsze występują oznaczone podmioty (osoby), jako strony procesu. Konkretny podmiot jest stroną procesową z reguły zarówno w znaczeniu formalnym i w znaczeniu materialnym, z czym z kolei w pełni pokrywa się kwestia legitymacji procesowej i legitymacji materialnej. W znaczeniu formalnym (procesowym) stroną jest osoba lub inny podmiot, który we własnym imieniu poszukuje przed sądem ochrony prawnej praw podmiotowych (własnych lub cudzych) albo przeciwko któremu takie żądanie jest skierowane. Legitymacja procesowa bierna jest to natomiast uprawnienie do występowania w danym procesie w charakterze pozwanego. W kontekście powyższego na pełną aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowy, który prawidłowo ocenił, że zaproponowany przez powódkę i przedstawiony w toku postępowania materiał dowodowy (notabene przygotowany wyjątkowo niestarannie) nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa wobec pozwanej K. M.. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji oraz wywód poczyniony dla jej uzasadnienia, przyjmując je za własne. W tej sytuacji nie zachodzi więc potrzeba jego ponownego przytaczania. Wystarczy tylko powiedzieć, iż powódka pozwala niewłaściwą osobę, albowiem znajdujące się w aktach sprawy dokumenty dotyczą zupełnie innego pożyczkobiorcy w osobie P. M.. Co ciekawe istniejące w tym zakresie rozbieżności dotyczą nie tylko tożsamości klienta, ale również czasu, wielkości i warunków zaciągniętego zobowiązania pożyczkowego. Z tej też przyczyny brak jest jakiegokolwiek korelacji pomiędzy treścią tych dokumentów a roszczeniem dochodzonym od K. M..

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., wskazać należy, że okoliczność iż w sprawie wydano wyrok zaoczny nie oznacza, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie stanowiska przez pozwaną odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których wynika zobowiązanie pozwanej. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r. III CRN 30/72). Nadto, należy mieć na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98, zgodnie z którym niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo

obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. Dokładnie w tym właśnie kierunku zmierzał tok rozumowania Sądu Rejonowego, który przy występujących w sprawie rażących wątpliwościach, wręcz był zobligowany do oddalenia powództwa.

Racji bytu nie ma też następny zarzut opiewający na naruszenie art. art. 233 § 1 k.p.c. Mianowicie istotą swobodnej oceny dowodów jest sformułowany pod adresem Sądu wymóg rozpatrywania wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, dlatego też wyrażona ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Należy podkreślić, iż tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Żadne takie uchybienia, wadliwości ani mankamenty nie zaistniały po stronie Sądu Rejonowego, wobec czego nie sposób się zgodzić z argumentami skarżącego, zwłaszcza że mają one wyłącznie wydźwięk polemiczny, będący konsekwencją zupełnie odmiennego postrzegania sprawy. W tej sferze trudno jest również mówić o obrazie przez Sąd art. 245 k.p.c., albowiem przedstawione dokumenty w takim brzmieniu i kształcie siłą rzeczy nie mogły mieć żadnej mocy dowodowej poprzez przyzmat okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Na koniec nietrafny był również zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. sprowadzający się do wykazania przyznania przez pozwaną zarówno zasadności jak i wysokości zadłużenia. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 298/10, opubl. baza prawna LEX Nr 950421 funkcją art. 230 k.p.c. nie jest wzmocnienie ustaleń co do faktów, które nie znajdują dostatecznego uzasadnienia w dowodach przeprowadzonych w sprawie. Zastosowanie tego przepisu wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej sprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. Z powyższego wynika zatem wyraźnie, iż nawet w przypadku, gdy jedna ze stron nie wypowie się w przedmiocie twierdzeń drugiej strony, uznanie tychże twierdzeń przez Sąd za prawdziwe będzie możliwe jedynie wówczas, gdy w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia te nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Nie można zatem automatycznie uznawać za prawdziwe tych twierdzeń jednej ze stron, co do których strona przeciwna nie zajęła jakiegokolwiek stanowiska w sprawie.

Reasumując stwierdzić należy, iż strona powodowa nie podołała swoim powinnościom i to pomimo tego, iż jest ona profesjonalistą w zakresie udzielania pożyczek. Jest to tym bardziej zastanawiające, że powódka ma jeszcze fachową obsługę prawną, dla której nie powinno być przecież żadnym problemem ściągnięcie od konkretnego klienta niespłaconej pożyczki na drodze przymusowej.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.